

KS. KRZYSZTOF GUZOWSKI

AMO ERGO SUM
OSOBA I PERSONALIZM
W MYŚLI KS. WINCENTEGO GRANATA

W obrębie myśli światowej nie słabnie od lat trzydziestych XX wieku zainteresowanie tematem osoby i personalizmu. Zarówno sceptycy jak i zwolennicy koncepcji osoby siłują się intelektualnie, by udowodnić lub zaprzeczyć wielkości i godności osoby. Personalizm wpisał się na trwałe do dziedzictwa ludzkiej myśli, nie tylko przez to, że wyodrębnił świat osób od świata rzeczy, ale że ześrodkował uwagę na osobie, jako miejscu koncentrowania się wszelkich relacji i krzyżowania się procesów historyczno-fizyczno-duchowych. Był to swego rodzaju przewrót kopernikański. Nie tylko filozofia i teologia nie są w stanie obyć się dzisiaj bez kategorii osoby, ale i teorie pedagogiczne, psychologiczne, prawne i inne. Samo jednak pojęcie osoby występuje w różnej konstelacji pytań metafizycznych i egzystencjalnych, dlatego obok pojęcia osoby pojawia się problem personalizmu, czyli systemu myśli uzasadniającego i definiującego osobę, jej właściwości, realność i jej miejsce w świecie. Perspektywa personalizmu zadomowiła się na dobre w polskiej myśli głównie dzięki Karolowi Wojtyłe, Wincentemu Granatowi i Czesławowi Bartnikowi, by wymienić tylko te główne nazwiska. Warto by było porównać te koncepcje, by zobaczyć jaką drogę przebyła myśl personalistyczna w Polsce od lat pięćdziesiątych XX wieku do dzisiaj, jednak ze względów formalnych¹ poświęcimy naszą refleksję prekursorowi myśli personalistycznej w Polsce, ks. prof. Wincentemu Granatowi.

Ks. dr hab. KRZYSZTOF GUZOWSKI – kierownik Katedry Personalizmu Chrześcijańskiego w Instytucie Teologii Dogmatycznej KUL; adres do korespondencji – e-mail: personalizm@kul.lublin.pl

¹ Referat pod tym samym tytułem został wygłoszony podczas sympozjum, które odbyło się w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim 9 grudnia 2004 r. w 25-lecie śmierci ks. Wincentego Granata.

Personalizm jest myślą osobistego zaangażowania, a taką jest myśl Granata. Podstawowym rysem twórczości pisarskiej Wincentego Granata (1900-1979), wybitnego filozofa, teologa, profesora i rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego², była idea personalizmu. W sposób uzasadniony jest on zaliczany do polskich prekursorów personalizmu w zakresie filozofii i teologii³. Na szczególną uwagę zasługuje trylogia poświęcona tematyce antropologiczno-personalistycznej: *Osoba ludzka. Próba definicji* (Sandomierz 1961); *U podstaw humanizmu chrześcijańskiego* (Poznań 1976); *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej* (Poznań 1985). Pierwsza praca koncentruje się na antropologii filozoficznej, druga antropologię teologiczną łączy z chrystologią i eklezjologią, ostatnia zaś stanowi opracowanie z zakresu teologii osoby ludzkiej. Idea personalizmu, ujmowana w aspekcie filozoficznym i teologicznym, jest zasadniczym wątkiem najważniejszych pism ks. prof. Granata, w tym również jego wielotomowej dogmatyki⁴.

Personalizm urzekął ks. Granata. Ani myśl tomistyczna, ani współczesne poglądy personalistyczne nie wydawały się Granatowi dostateczne, by opisać i uzasadnić centralność osoby w świecie. Jego zdaniem, filozofia, która zajmuje się światem rzeczy, jest jałowa, gdyż powinna odkrywać i wyjaśniać świat osoby, który jest światem wewnętrznym o niespotykanym bogactwie⁵. Sam personalizm jest nie tylko poglądem, ale też i odzwierciedleniem etosu myśliciela. A więc już nie tylko rozum uczestniczy w badaniu tajemnicy człowieka, ale również wola, uczucia i cała osoba. Ks. Granat poszukiwał jakiejś maksymalistycznej definicji, gdyż osoba ludzka, będąc zanurzona w rzeczywistości „wystaje” z niej, transcenduje ją przez swój byt, świadomość i działanie. Jako teolog zdumiewał się osobą ludzką jako cudem stworzenia, a jako filozof podziwiał pojęcie osoby, które rozsadzało od wewnątrz wszelkie systemy myśli widzące świat płasko i jednorodnie. To nie kartezjańskie *cogito ergo sum*, chłodne i zracjonalizowane, lecz personalistyczne *amo ergo sum* przesycone pasją humanistyczną kształtowało i dynamizowało jego filozoficzne badania nad tajemnicą człowieka. Rozum i wiara spotkały się w tym podziwie dla rzeczywistości osobowej.

² Por. H. I. S z u m i ł, *Działalność naukowa ks. prof. Wincentego Granata* (Kolekcja Katedry Personalizmu Chrześcijańskiego KUL), Lublin 2005.

³ Por. J. K r a s i ń s k i, *Tajemnica człowieka. Wokół osoby i myśli ks. Wincentego Granata*, Lublin 1985, s. 318.

⁴ Por. W. G r a n a t, *Dogmatyka katolicka*, t. I-IX, Lublin 1959-1967; t e n ż e, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie*, t. I-II, Lublin 1972-1974.

⁵ *Osoba ludzka*, s. 5-6.

I. PERSONALIZM – PRÓBA DEFINICJI

Na samym początku powinniśmy wyjść od zdefiniowania personalizmu. Wincenty Granat swoją koncepcję nazywa „personalizmem integralnym”; jest to konsekwencja treściowa i formalna „integralnej definicji osoby ludzkiej”. Personalizm dla Granata to również określona aksjologia, która inspiruje myśliciela do postawy dialogu i otwartości, w imię dobra osoby i jak najbardziej całkowitego ujęcia rzeczywistości osoby w świecie⁶

Na obecnym etapie rozwoju myśli personalistycznej konieczne jest pewne uporządkowanie pojęć. Najbardziej przydatna nam będzie systematyzacja dokonana przez ks. prof. Czesława Bartnika. Wprowadza on podstawowy podział na **personalizm** jako system całościowy, obejmujący ontologię, epistemologię, aksjologię, etykę i metodologię, oraz na **antropologie** (liczne) **personalistyczne** (liczne), które stanowiąc już część jakiegoś systemu myśli, uznają szczególną wartość osoby ludzkiej. Istnieje też rodzaj **humanizmu personalistycznego**, którego motywem przewodnim jest obrona niezbywalnej godności osoby ludzkiej i przysługujących jej z tego tytułu praw⁷. Jest to systematyzacja bardzo potrzebna, gdyż niedorzecznością byłoby nazywanie personalizmem tych kierunków, które z powodu założeń systemowych deprecjonują jeden z wymiarów bytu człowieka, duchowy lub cielesny, podmiotowy lub społeczny, bycie w świecie lub duchową transcendencję. Pomiędzy personalistami, niezależnie od typu filozofii, którym się posługują jako narzędziem w procesie poznania, istnieje zgodność przynajmniej w tym temacie, że personalizm nie jest ani indywidualizmem, ani kolektywizmem, gdyż personalizm uznaje zarówno podmiotowość jednostki jak i wspólnot oraz ich wzajemne współtworzenie. Skoro istnieją tak znaczne różnice w zdefiniowaniu personalizmu i osoby, to już nie ma prawie żadnej wątpliwości, kim jest personalista. Teoria personalizmu jak żadna inna sprawdza się w praktyce. *Etos* jest poprzedzony przez *logos*, a prawda odbija się w działaniu. Dla personalisty rzeczywistym wyzwaniem są wszelkie ideologie i redukcyjne antropologie. Personalista w zderzeniu z nimi ma się okazać znawcą tematu i obrońcą osoby⁸

Wincenty Granat, podobnie jak Emmanuel Mounier (1905-1950) i Paul Ricoeur (1913-2005), był przekonany, że personalizm nie jest systemem

⁶ Tamże, s. 251.

⁷ *Personalizm*, Lublin 2000², s. 128 n.

⁸ Por. G r a n a t, *Personalizm chrześcijański*, s. 73-79.

zamkniętym, lecz otwartym, gdyż świat osobowy ekspanduje i tętni życiem. Podobnie, rola definicji osoby dla personalizmu nie jest jedynie użytkowa, lecz zasadnicza: osoba stanowi pryncypium interpretacji rzeczywistości i pełni funkcję normatywną dla etosu personalisty. Mounier uważał początkowo, że personalizm nie może być systemem, następnie zmienił zdanie i uznał, że „personalizm jest filozofią, a nie tylko postawą. Jest filozofią, ale nie jest systemem”⁹ Według Mouniera można mówić o personalizmie jako filozofii w tym sensie, że nie unika on systematyzacji, wprowadza pewien porządek w refleksję, posługuje się pojęciami, logiką i syntetycznymi schematami dla zgłębienia intuicji i ich wyjaśnienia. W ten sposób refleksja personalistyczna, ustalając określone struktury, jest filozofią. Z drugiej strony, ponieważ jednak treścią filozofii personalistycznej jest egzystencja osób wolnych i twórczych, dlatego w centrum wszystkich tych struktur tkwi zasada nieprzewidywalności, która uniemożliwia dotarcie do progu ostatecznej i zupełnej systematyzacji. Tam, gdzie rozum ludzki rości sobie prawo totalnego wyczerpania tajemnicy, rodzi się totalitaryzm¹⁰

Ricoeur w podobnym duchu, ale w kontekście innej filozofii, wypowiedział znamienne zdanie z okazji pięćdziesiątej rocznicy założenia czasopisma personalistycznego „Esprit”: „Umiera personalizm, wraca osoba”¹¹ Chciał przez to powiedzieć dwie rzeczy: po pierwsze chciał zasugerować, że sformułowanie teorii personalizmu przez Mouniera było związane z konkretną konstelacją kulturalną i filozoficzną, różną od naszej, tzn. ani egzystencjalizm, ani marksizm nie są dzisiejszymi rywalami personalizmu, ani też nie ma potrzeby określania go w stosunku do nich. Po drugie, chciał w ten sposób podkreślić, że osoba jest nadal dzisiaj najadekwatniejszym terminem do prowadzenia dalszych badań w dziedzinie antropologii, czego nie zastąpi ani nie odda termin świadomości, podmiotu czy indywiduum. Ricoeur uważał, że personalizm jako nurt filozoficzny przegrał w batalii terminologicznej o człowieka z nurtami dehumanizującymi, natomiast „osoba” (jako pojęcie) nie utraciła nic z siły w walce o ochronę praw człowieka, tak legislacyjnej, politycznej, ekonomicznej, jak i społecznej¹² W tym miejscu intuicje Granata i Ricoeura się spotykają. To realność osoby wprowadza w kryzys systemy ludzkiej myśli. Ks. Granat jest gotów zaprzęgnąć nauki empiryczne, wiedzę

⁹ E. M o u n i e r, *Il personalismo*, Roma 2004, s. 28.

¹⁰ Tamże.

¹¹ P. R i c o e u r, *Il tripode etico della persona*, w: A. D a n e s e (red.), *Persona e sviluppo. Un dibattito interdisciplinare*, Roma 1991, s. 65.

¹² Por. E. B e r t i, *Il dibattito sull'identità personale nella filosofia contemporanea*, w: A. P a v a n (red.), *Dire persona*, Bologna 2003, s. 35.

filozoficzną i teologiczną dla opisu osoby ludzkiej. Czy można zarzucać Granatowi, że preferował tomizm, augustynizm i mounieryzm w swoich badaniach nad osobą? Na pewno nie; On sam zauważał jak te narzędzia go ograniczają, dlatego dążył, przy użyciu metody fenomenologicznej, do integralnej definicji osoby. Konkurentem personalizmu dziś nie jest już marksizm, pozytywizm czy egzystencjalizm ateistyczny, lecz postmodernizm z jego relatywizmem, atomizacją życia społecznego, globalizacją techniczną. Lubelskiemu personaliście chodziło o personalizm „światopoglądowo zaangażowany”, który nie ma nic wspólnego z wyabstrahowanym idealizmem czy też niezaangażowanym puryzmem. Mounier wspomina, między innymi, że ruch „Esprit” uniknął niebezpieczeństwa puryzmu pod wpływem filozofa Paula-Luisa Landberga uświadamiając sobie, że żyjąc w konkretnej sytuacji historycznej mamy zawsze określoną liczbę zadań i obowiązków, a w konsekwencji obowiązek ingerowania w to, co w rzeczywistości jest „nieczyste”¹³ Zaangażowanie w transformację świata nie jest jedynie dodatkiem do personalizmu, lecz jako zaangażowanie o charakterze moralnym należy do istoty personalizmu. Granat posuwa się do stwierdzenia, że „personalistyczna postawa życiowa, tj. szacunek i uznanie praw każdego człowieka i jego naturalnej godności, obowiązuje wszystkich, bo inaczej niemożliwe byłoby współzycie ludzi”¹⁴

Oczywistym jest dla ks. Granata, że personalizm, oprócz ontologii, musi implikować etykę, gdyż „przedmiotem” badań nie jest rzecz, ale osoba! Personalizm, oprócz określenia społecznej postawy zaangażowania w dobro człowieka, oznacza pracę nad wyjaśnianiem prawd empirycznych, metafizycznych i religijnych. Stąd *logos* jest uzupełniony przez *etos*. Jako „rasowy” personalista, Granat podkreśla jednak, że do prawdy o człowieku i Bogu dochodzi się nie na drodze fanatycznej dyskusji, lecz na drodze spokojnego i cierpliwego dialogu, otwartości umysłowej wobec całej kultury intelektualnej¹⁵ Czy *engagement* Mouniera czy też **zaangażowanie** Granata mają wspólny punkt wyjścia: dobro i godność osoby. Przy tym ks. Granat wyraża obawę, by personalizm, który ma za punkt wyjścia uznanie nadrzędnej wartości osoby, nie podzielił losu wszelkich „-izmów”, gdyż wielość koncepcji prowadzi niestety na utarte ścieżki sporów filozoficznych. Dlatego, zdaniem naszego Myśliciela, jedyną drogą uporządkowania refleksji nt. osoby i personalizmu, jest ustalenie różnic w stosowaniu terminu „osoba” pomiędzy filozofami, psychologami i etykami, by na bazie tego rozróżnienia dojść z kolei do integ-

¹³ E. M o u n i e r, *Le cinq étapes d'Esprit*, „Dieu vivant” 1950, nr 16, s. 45.

¹⁴ *Personalizm chrześcijański*, s. 78.

¹⁵ Tamże.

ralnej definicji osoby ludzkiej. Granat w swojej koncepcji nie chciał iść żadnym z utartych torów myśli antropologicznej. Dla niego personalizm jest integralnym ujęciem rzeczywistości osobowej na tyle, że zarówno filozof, jak i psycholog czy etyk mogliby się spotkać i uznać, że ich odrębne metody i koncepcje spotykają się w tym samym przedmiocie: osobie ludzkiej¹⁶

Personalizm u Granata oznacza całościową wizję człowieka na tle świata materialnego oraz postawę wynikającą z uznania nadrzędnej wartości i godności osoby ludzkiej w świecie rzeczy i idei. Jest to personalizm typu etyczno-społecznego. Po tych ustaleniach terminologicznych wypada nam mimo wszystko pozostać w obrębie terminologii zaproponowanej przez ks. Granata, dlatego dla jego koncepcji będziemy używać nazwy „personalizm integralny” zgodnie z jego sugestią, mimo że ściśle, pod względem systemowym, mamy tu do czynienia raczej z personalizmem antropologicznym.

II. OSOBA I OSOBOWOŚCI

Oryginalność koncepcji autora *Osoby ludzkiej* widać w zastosowanej metodzie, w której łatwo wyodrębniemy punkt wyjścia i punkt dojścia. Autor opisuje fenomen człowieka za pomocą kategorii tomistycznych: bytu, aktu i możliwości, materii i formy, duszy, substancji, władz, natomiast antropologia Tomaszowa jest częstym punktem odniesienia. Jednak we wspomnianym tomie Granat połączył tomistyczną koncepcję człowieka z metodologią o profilu augustyńskim. Wyraźnie jest też zainspirowany egzystencjalizmem i mounieryzmem¹⁷ Zastosowana metoda i sposób przeprowadzonych analiz posiadają profil empiryczno-indukcyjny, a nie systemowo-dedukcyjny właściwy dla tomizmu. W punkcie wyjścia polski Myśliciel dokonuje charakterystyki człowieka jako osobowości psychicznej, etycznej i społecznej, a dopiero w punkcie dojścia nakreśla definicję integralnej osoby ludzkiej¹⁸

Dlaczego Granat do definicji osoby dochodzi przez opis różnych typów osobowości? Pomimo rozróżniania terminów „osoba” i „osobowość”, spotka-

¹⁶ *Osoba ludzka*, s. 14.

¹⁷ Tamże, s. 51, 91, 189.

¹⁸ Por. S. K o w a l c z y k, *Profil teodycei w interpretacji ks. Wincentego Granata*, „Studia Sandomierskie” 2(1981), s. 59-72; Cz. B a r t n i k, *Filozoficzne horyzonty twórczości Wincentego Granata*, w: *Tajemnica człowieka*, Lublin 1985, s. 103-108.

my się w literaturze filozoficznej z uznaniem ich znaczeniowej bliskości¹⁹ Definicja osoby u Granata jest integralna, dlatego zajmuje się on najpierw opisem przejawów „ja” w działaniu na zewnątrz. Ponieważ osobowość jest zewnętrznym przejawem życia podmiotowego, a do „wewnętrzności” mamy dostęp poprzez „zewnętrzność” wyrażającą się w działaniu, dlatego u Granata mamy do czynienia ze swoistą hermeneutyką „osoby poprzez osobowość” Najogólniej definiuje się osobowość jako zestaw istotnych cech osoby integrowanych przez „ja” jako ich ośrodek. Osobowość ujmuje się bądź jako układ zamknięty (tradycyjne ujęcie), bądź jako otwarty na otoczenie. Granat jest za tym drugim ujęciem, dzięki czemu jego koncepcja nabiera dynamiki i wielobarwności. Osobowość jest nie tylko fenomenem podmiotowego „ja”, ale i jego interpretacją. Dojście do definicji osoby nie może pominąć jej zanurzenia w przyrodzie, w którą osoba jest wpisana, by ją przekształcać. Osobowość wyraża to wszystko: otwarcie, związanie, kreatywność, relacyjność, dynamiczne odniesienie. Dzięki osobowości wiemy, że osoba nie jest w statycznym wyizolowaniu. Osobowość, to po prostu dynamika bycia w relacji, dzięki której osoba wyraża się w jej byciu jednostkowym, podmiotowym, etycznym i społecznym²⁰ „Osobowość jest sposobem wyrażania się, ucieleśniania i konkretyzowania niezgłębionego misterium osoby”²¹ Osoba jest natomiast pojęciem metafizycznym i integralnym, wskazującym na ontyczno-substancjalną naturę człowieka jako istoty rozumnej i wolnej; co ma, między innymi, na uwadze definicja Boecjusza.

Zawód mógł spotkać tych, którzy zgodnie z tendencją tomizmu egzystencjalnego przy analizie fenomenu człowieka wychodzą z założeń systemowo-ogólnoontologicznych. Jeśli ks. Granat wyszczególnił triadę osobowości psychicznej, etycznej i społecznej, to przede wszystkim dlatego, by wskazać od samego początku, że zasadą organizującą badania nad fenomenem osoby w różnych dziedzinach jest w pierwszej kolejności ich przedmiot – osoba. Jako personalista Granat wchodzi w dialog ze wszystkimi naukami, również empirycznymi, które zajmują się opisem osoby ludzkiej, posługując się właściwymi sobie narzędziami. Zasadą hermeneutyczną jest realnie istniejąca osoba ludzka.

Zanim dojdziemy do definicji osoby u Granata, musimy zatem zatrzymać się nad trzema typami osobowości: psychiczną, etyczną i społeczną. Pojęcie osobowości używane jest często w psychologii, socjologii i pedagogice, lecz

¹⁹ *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Lublin 1997, s. 418.

²⁰ *Osoba ludzka*, s. 26 n.

²¹ B a r t n i k, *Personalizm*, s. 157.

rozumiane jest także w sensie metafizycznym i wówczas jest zamienne z pojęciem osoby. Granat zakłada, że pojęcie osoby jest znaczeniowo i zakresowo szersze od osobowości. „Pojęcie «osobowości» różni się od integralnej osoby tym, że wskazuje nie na całość jednostkowej natury ludzkiej, lecz na jej wyodrębniony zakres działań”²² Ks. prof. Granat analizuje pojęcia osobowości psychicznej, etycznej i społecznej w celu zrekonstruowania personalistycznej koncepcji człowieka. Osobowość psychiczna, etyczna i społeczna nie dzielą człowieka, gdyż nie są odrębnymi podmiotami, lecz ujmują człowieka w różnych jego funkcjach i odniesieniach²³

Granat najpierw analizuje **osobowość psychiczną** stosując język opisowo-fenomenologiczny i filozoficzno-ontologiczny. „Osobowość psychiczna to wszystkie akty psychiczne skoncentrowane wokół podmiotowego «ja», czyli że jest to osoba integralna w sferze psychicznych aktów uświadomionych i złączonych z centrum nazywanym «ja»”²⁴ Można by postawić sobie pytanie, czy filozofia powinna wchodzić na teren, który zagospodarowała dziś psychologia? Elementem filozoficznych rozważań jest uzasadnienie trwałości „ja” jako podmiotu, wbrew twierdzeniom zwolenników psychicznego fenomenizmu (m.in. pozytywistów). Współcześnie większość kierunków w psychologii pomija w swoich rozważaniach pojęcia ogólne i metafizyczne. Granat, korzystając z języka filozofii tomistycznej, mówi o substancjalności ludzkiej osoby, a wewnętrzne „ja” człowieka określa mianem bytu substancjalnego. Osobowość psychiczna człowieka to jego wewnętrzne, podmiotowe „ja”, nie utożsamiające się wyłącznie z materialnym ciałem i życiem biologicznym. Pomimo że Granat rozważa relacje między duszą i ciałem, to jednak osobowość psychiczna nie oznacza całości, pomija bowiem istnienie elementów somatyczno-biologicznych człowieka²⁵ Dlatego filozofia E. Lévinasa dążyła do przewyciężenia solipsyzmu poznawczego, podkreślając, że „ja” poznaje dzięki wyjściu ku „innemu”

Bardzo aktualne treści znajdziemy w opisie **osobowości etycznej**, organicznie powiązanej z wartościami i kryteriami ich oceny. Używając określenia angielskiego powiedzielibyśmy, że „the acting Person” nie działa w próżni, lecz w relacji do wartości, które nie ograniczają podmiotowości ani wolności, ale stanowią konieczne środowisko, w którym osoba rozpoznaje normy etyczne. Stąd osobowość etyczna odgrywa istotną rolę w życiu społecznym i pro-

Personalizm chrześcijański, s. 71.

²³ *Osoba ludzka*, s. 188-189.

²⁴ Tamże, s. 71.

²⁵ Tamże, s. 153-184.

cesie edukacyjno-wychowawczym. W dziele *Personalizm chrześcijański* znajdziemy następującą definicję: „Osobowość etyczna jest to osoba ludzka integralna działająca w zakresie wartości religijno-moralnych i będąca odpowiedzialną za swe działania”²⁶ Wśród wartości naczelnych wymienia ks. Granat prawdę, dobro i piękno. To działanie moralne odbywa się w relacji z otoczeniem (eksterioryzacja), w harmonii międzyludzkiej i służy ubogaceniu zarówno samego podmiotu, jak i innych osób (interioryzacja). Osobowość etyczna to „podmiot świadomy i rozumny, jaki w związku z całą ludzką społecznością dąży w sposób uporządkowany, lecz nieprzymuszony ku wszelkiej prawdzie i dobru ubogacając siebie i ludzkość”²⁷ Człowiek, jako istota rozumna i wolna, dostrzega świat wyższych i niższych wartości, wobec których musi dokonać wyboru i zająć określoną postawę. Do istotnych cech takiej osobowości, pozostającej w twórczym nakierowaniu na wartości, prof. Granat zaliczył: autoteleologię człowieka, jego wolność (autodeterminizm), wrażliwość na szeroko rozumiane dobro, dynamikę i rozwój²⁸

Dla dopełnienia definicji osoby integralnej, ks. prof. Granat jako ostatnią omawia **osobowość społeczną**, będącą przedmiotem rozważań socjologów. Osobowość społeczna jest to „osoba integralna rozpatrywana w swoich licznych relacjach zachodzących między jednostką a wspólnotami, w których żyje”²⁹ Personalizm, uznając społeczną naturę człowieka, staje w opozycji wobec dwu redukcyjnych ujęć osoby: wobec indywidualizmu i kolektywizmu. Ten pierwszy stoi na stanowisku, że osoby istnieją same w sobie, bez relacji ku innym, a drugi gotów jest uznać, że społeczność jest kreatorem osoby (teza m.in. marksizmu). Antropologia, która porusza się w horyzoncie chrześcijańskim, nie może traktować życia wspólnotowego w pomniejszeniu, jako jedynie aneksu etycznego do życia substancjalnie indywidualistycznego. Skoro osobowość u Granata oznacza „przejawianie się”, „działanie” integralnej osoby, to jest to na pewno działanie z istoty swej wspólnotowe³⁰

²⁶ *Personalizm chrześcijański*, s. 71.

²⁷ *Osoba ludzka*, s. 193.

²⁸ Tamże, s. 30 n.

²⁹ Tamże, s. 204.

³⁰ *Personalizm chrześcijański*, s. 545.

III. DEFINICJA INTEGRALNEJ OSOBY

Ks. prof. Granat po scharakteryzowaniu osobowości proponuje następującą definicję osoby: „Integralna osoba ludzka jest to jednostkowy, substancjalny i całkowity podmiot cielesno-duchowy zdolny działać w sposób rozumny, dobrowolny i społeczny (w celu harmonijnego ubogacenia siebie i ludzkości w zakresie całego bytu)”³¹ Analizując powyższą definicję zwróćmy uwagę na najistotniejsze jej elementy³²: 1) „Integralna” oznacza całość elementów, łącznie ze strukturą duchową, cielesną, psychiczną, relacją do społeczności itd.; 2) „podmiot cielesno-duchowy” – osoba jako podmiot jest wewnętrznością, niepodzielnością, bytowaniem „w sobie”; jest to podmiot szczególny ze względu na złożenie pierwiastków sobie przeciwnych: cielesnego i duchowego; 3) „Podmiot całkowity” – obejmuje wszystkie warstwy bytu ludzkiego, świadomość, podświadomość, nadświadomość i biopsychiczną całość; 4) „Podmiot jednostkowy” – podmiot osobowy ma swoją konkretność, jedyność i niepowtarzalność. Osoba jest jedyna i niezamienna; 5) „podmiot substancjalny” – jest to „ja” i zarazem substancja bytowa, samoistna, nie stanowi części żadnego innego podmiotu, istnieje „w sobie” i „przez siebie” Substancja ma pierwszeństwo bytowe przed świadomością; 6) „Zdolny działać w sposób rozumny, dobrowolny i społeczny” – myśl wyodrębnia człowieka ze świata przyrody; jest ona aktywnością, gdyż oznacza tworzenie pojęć, wnioskowanie, sądzenie. Podmiot ludzki jest wolny, podejmujący decyzje, obdarzony możliwością wyboru. Podmiot ludzki jest odniesiony też do społeczności przez dobro wspólne; 7) „w celu harmonijnego ubogacenia siebie i ludzkości w zakresie całego bytu” – osoba ludzka jest istotą dynamiczną, rozwijającą się, realizującą siebie w działaniu i rozwijającą swoje człowieczeństwo.

Powyższy opis mimo że nawiązuje do klasycznych definicji osoby Boecjusza i Tomasza z Akwinu, jest jednak ich rozwinięciem. Sam Autor, wyjaśniając poszczególne terminy w cytowanym opisie człowieka jako osoby, dystansuje się od ich interpretacji światopoglądowej czy nawet filozoficznej. Dlatego stwierdza, że charakteryzowanie człowieka jako „podmiotu cielesno-duchowego” należy rozumieć w sensie potoczno-empirycznym, a nie filozoficznym rozstrzygającym problemy materii i ducha. Tu ks. prof. Granat podziela opi-

³¹ *Osoba ludzka*, s. 244. W książce *Personalizm chrześcijański* na s. 70 mamy tę samą definicję z tą zmianą, że osoba ludzka ma na celu „ubogacenie siebie i innych w zakresie kultury”

³² Bartnik, *Personalizm*, s. 155.

nię innych personalistów, że personalizm jest jeden i choć występuje w filozofii, teologii, pedagogice czy psychologii, to jednak powinien być wyprowadzony z integralnej definicji osoby i jak najszerszego jej opisu. „Personalizm jako teoria nie może się obejść bez filozoficznej idei człowieka; gdy jednak mówi się w definicji o cielesno-duchowym podmiocie, to wystarczy przyjąć fakty empiryczne, jakie świadczą, że podlega on prawom materii, stanowiąc całościową biologiczną organizację, a ponadto działa na płaszczyźnie logicznej, moralnej, estetycznej i religijnej”³³

Prof. Granat omawia elementy strukturalno-treściowe i elementy strukturalno-formalne osoby, do której należą: elementy somatyczno-biologiczne, psychika zmysłowa, sfera poznania intelektualnego, problem ontologicznej wolności człowieka, duchowość i życie społeczne³⁴

Definicja integralnej osoby została poprzedzona wcześniejszymi analizami innych ujęć człowieka, często tylko aspektowych, a nawet redukcjonistycznych. Ks. Granat, budując tło do swojej definicji, najpierw przytacza te opisy, w których wyraźnie są akcentowane tylko pewne aspekty: bytowo-strukturalna jedność (M. Scheler, W. Stern), aspekt etyczny (I. Kant, N. Hartmann, M. Blondel, S. Kierkegaard), profil społeczny (R. Durkheim, marksizm), społeczno-etyczny (E. Mounier), element ducha (Platon, Kartezjusz), wymiar somatyczno-biologiczny (autorzy bazujący na biologii i fizjologii). Nasz filozof chcąc za wszelką cenę uniknąć uproszczeń i dwuznaczności, przede wszystkim krytycznie podchodzi do dwóch tendencji ekstremalnych w ujmowaniu człowieka: „spirytualistycznych” i „empirycznych”. Stąd definicja Granata jest rzeczywiście integralna, bo zawiera elementy somatyczno-biologiczne oraz podkreśla wymiar duchowy człowieka, co w rozwiązaniach skrajnych jest deprecjonowane.

Spośród współczesnych autorów najwięcej uwagi poświęcił Wincenty Granat francuskiemu personaliście Emmanuelowi Mounierowi pozostając pod urokiem jego koncepcji personalizmu jako myśli „zaangażowanej” (*engagement*) w przeistaczanie świata. „Integralność” u Mouniera oznacza raczej równowagę między duchowością i zaangażowaniem, podmiotowością człowieka i jego relacyjnością, między personalizmem jako teorią i jako *praxis*, ontologią i etyką. Mounier jako twórca personalizmu komunitarnego pokazał, że świat osobowy nie jest nigdy światem samotnych atomów, lecz że osoba spełnia się w relacji. Granat za francuskim personalistą z jednej strony afir-

³³ *Osoba ludzka*, s. 244.

³⁴ Por. *Personalizm chrześcijański*, s. 87-136.

muje trwałą naturę człowieka, z drugiej akcentuje potrzebę jej ustawicznego rozwoju. W konfrontacji z marksizmem, który w ramach ateistycznej aksjologii identyfikował humanizm z negacją Boga, Granat podważył alternatywę „Bóg albo człowiek”, a jako argument wskazał personalizm Mouniera, który łączy wrażliwość etyczną i postulat zaangażowania chrześcijan w życie społecznym z osobistą żarliwością religijną. Miłość do Boga, zgodnie z chrześcijańskim personalizmem, oznacza równocześnie zaangażowanie w dobro człowieka i jest zachętą do respektowania jego praw³⁵

Dowartościowując też ideę wolności za Mounierem i egzystencjalistami, lubelski Filozof wskazuje na to, że działanie ludzkie jest organicznie powiązane z sensem egzystencji osobowej i jej celem. Autor stwierdza, że brak celu (sensu) życiowego, oznaczałby bezsensowność ludzkiego działania i odwrotnie: dla usensownienia ludzkiego działania konieczne jest odkrycie sensu życia. Czyn i sens bytowy wzajemnie się warunkują i uzupełniają. Przymiot wolności woli pozwala ukazać człowieka jako „twórcę”, a nie jako „tworzywo”³⁶ Problem sensowności życia ludzkiego, choć – zdaniem Granata – jest głęboko metafizyczny, a więc jakby nieuchwytny w fragmentach doświadczenia życia, to jednak jest on bliski i empiryczny, dostępny każdej osobie, która dąży do rozwoju i ubogacenia swojej osobowości³⁷

*

W pismach Granata łatwo dostrzec jego entuzjazm badawczy: jako teolog zdumiewał się wielkością osoby ludzkiej jako cudu stworzenia, a jako filozof, że pojęcie osoby rozsada od wewnątrz wszelkie systemy widzące świat płasko i jednorodnie. Odkrył zbieżność idei z filozofią Emmanuela Mouniera, który widział osobę zanurzoną w świat materialny po to, by go przekraczać i przekształcać.

Zaproponowana przez Wincentego Granata definicja całościowo pojmowanej osoby ludzkiej stanowi fundament i nieodzowne narzędzie „personalizmu integralnego”³⁸ Personalizm ten nie utożsamia się z żadnym z nurtów filozoficznych, a definicja nie stanowi własności żadnej filozofii ani światopoglądu religijnego: „Definicja integralnej osoby – stwierdza on – nie

³⁵ *Osoba ludzka*, s. 79-84.

³⁶ Tamże, s. 249, 251.

³⁷ Tamże, s. 249-250.

³⁸ Tamże, s. 251.

stanowi własności personalizmu tomistycznego czy ogólnie chrześcijańskiego. Nie wprowadza nawet w sposób wyraźny elementów religijnych i dlatego może stać się neutralnym terenem porozumienia dla tych, którym są drogie wszystkie ludzkie wartości, a więc przede wszystkim nienaruszalności istotnych praw i godności człowieka”³⁹ Ta neutralność światopoglądowa i uniwersalność perspektywy sprawia, że personalizm integralny – zgodnie z pragnieniem pomysłodawcy – może się stać terenem porozumienia filozofów i teologów, wierzących i niewierzących w imię godności człowieka. W tym też świetle rozumiemy lepiej koncepcje personalizmu i humanizmu chrześcijańskiego. Choć w koncepcji Granata odnajdujemy wiele niedociągnięć i niejednokrotnie brak spójności między poszczególnymi założeniami, to wydaje się, że na obecnym etapie rozwoju polskiej refleksji nad dorobkiem Rektora KUL-u, przeszliśmy od etapu krytycznej analizy jego tekstów do etapu twórczego wcielania jego wizji, idei i projektów, które w swym zasadniczym trzonie tchną nowością i inspirują. Obecnie już nie chodzi o komentarz, pozostanie w miejscu, lecz o naukowe i praktyczne wykorzystanie tych koncepcji.

Podsumowując powiemy, że teoria integralnego personalizmu Wincentego Granata posiada profil **realistyczny, społeczny i aksjologiczny**. Jest to realizm typu fenomenologiczno-egzystencjalnego, gdyż Granat dokonuje opisu osoby ludzkiej nie przez założenia systemowe, lecz na podstawie danych doświadczenia potocznego, psychologicznego, etycznego i społecznego, odwołując się ciągle do danych empirycznych. Akcentowanie wymiaru społecznego ma na celu podkreślenie, że personalizm odzega się od skrajnie indywidualistycznych koncepcji człowieka. Z kolei ciągle odwoływanie się do takich wartości, jak: godność człowieka, jego kreatywność, prawda, dobro, miłość, sprawiedliwość odsłania nachylenie aksjologiczne⁴⁰

Co oznacza ta perspektywa dla teologii? Jak udowodnił ks. Rektor Granat, wkład personalizmu nie powinien być widziany jako „zewnętrzny” w stosunku do teologii, gdyż – według wiary chrześcijańskiej – Chrystus jest odsłonięciem obrazu Bożego w człowieku (por. KDK 22), dlatego cechy strukturalne osoby, jak i jej dynamika rozwojowa w historii otrzymują najwspanialsze światło właśnie w tajemnicy Chrystusa. Granat jako teolog zachowuje z jednej strony świadomość wyjątkowości wiary również w stosunku do tajemnicy

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Por. K r a s i ń s k i, *Personalistyczny charakter humanizmu chrześcijańskiego*, s. 323-332.

człowieka, z drugiej przyjmuje postawę dialogu w stosunku do innych koncepcji i perspektyw komplementarnych. Rzeczywistość osoby jest oświetlona zarówno przez światło z dołu (rozum) jak i przez światło z góry (Objawienie). Rozum i wiara spotykają się w temacie osoby. Dzięki temu Wincenty Granat był w stanie ukazać aktualność prawdy osoby ponad samym personalizmem.